

**Prof. dr. hab. Piotr Pysz**  
**Wyższa Szkoła finansów i Zarządzania w Białymstoku**  
**Fachhochschule für Wirtschaft und Technik Vechta**

**Referat na XXI Konferencję Naukową Wspólnej Komisji**  
**Ekonomistów Polskiej Akademii Nauk i Rosyjskiej Akademii Nauk**  
**na temat: Wyzwania dla Polski i Rosji wobec światowych zmian modelu gospodarki**  
**rynkowej**  
**Warszawa, 27-28 czerwca 2011 r.**  
=====

## **Teorie ładu gospodarczego a nowy model rynku<sup>1</sup>**

### **1. Wprowadzenie**

W referacie poszukuje się odpowiedzi na pytanie, czego można nauczyć się z punktu widzenia potrzeb polityki gospodarczej w europejskich krajach transformacji systemowej z koncepcji stanowionego ładu gospodarczego Waltera Euckena oraz ładu spontanicznego Friedricha Augusta von Hayeka? Conajmniej dwa istotne argumenty przemawiają za podjęciem tego problemu badawczego. Po pierwsze, zarówno w skali gospodarki światowej jak i wśród gospodarek krajów transformacji systemowej rozpowszechniają się w ostatnich kilku latach niepokojąco zjawiska anarchii, chaosu i nieporządku zagrażające sprawnemu funkcjonowaniu gospodarki rynkowej. Po wtóre, nauka ekonomii dysponuje współcześnie tylko dwoma wyżej wymienionymi koncepcjami rynkowego ładu gospodarczego.

W pierwszej części referatu wskazuję na to, że świadome kształtowanie ładu gospodarczego przez organa władzy politycznej staje się wymogiem współczesności zarówno w skali gospodarki światowej, jak i europejskich krajów transformacji systemowej. Wynika z tego pytanie na które spróbuję udzielić odpowiedzi w drugiej części referatu. Chodzi o to, jakie podobieństwa i różnice występują - na tle poglądów głównego nurtu neoklasycznej szkoły myślenia ekonomicznego - pomiędzy ładem stanowionym W. Euckena oraz ładem spontanicznym F. A. von Hayeka? W podsumowaniu referatu zaprezentowane zostaną wnioski wynikające z tego dla teorii polityki kształtowania ładu gospodarczego.

### **2. Kształtowanie ładu gospodarczego wymogiem współczesności?**

Zasadne wydaje się tu wskazać na obiektywnie istniejące (choć dotychczas nie koniecznie w pełni dostrzegane) zapotrzebowanie teorii i praktyki polityki gospodarczej na kształtowanie ładu gospodarczego w poniższych współzależnych wymiarach:

- Gospodarki światowej,

---

<sup>1</sup> Referat ten został opracowany w ramach finansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego projektu badawczego Nr N N 112 258439 „Koncepcje stanowionego i spontanicznego ładu gospodarczego w procesie transformacji systemowej gospodarki Polski i byłej NRD“ przewidzianego do realizacji w okresie od 01. 10. 2010 do 29. 06. 2013. Autor przedłożonego opracowania chciałby podziękować za dyskusję i inspirujące uwagi do tekstu Elżbiecie Mączyńskiej, Maciejowi Miszewskiemu, Zdzisławowi Sadowskiemu oraz Grzegorzowi Szulczewskiemu.

- Postsocjalistycznych krajów transformacji systemowej.

## 2.1. Gospodarka światowa

W odniesieniu do gospodarki światowej trzeba postawić pytanie, czy nauka oraz polityka gospodarcza mogą czegoś nauczyć się z powtarzających się kryzysów gospodarczych w skali światowej? Inaczej pytanie to formułując, czy w odniesieniu do kryzysów tego rodzaju historia może być przysłowiową „nauczycielką życia“ dla ekonomistów i polityków?

Jeżeli chodzi o Wielki Kryzys Światowy lat 1929-1933, to odpowiedź na to pytanie może być w zasadzie pozytywna. Nauki z niego wyciągnięte dają się streścić pod ogólnymi hasłami przesłania Johna Maynarda Keynesa i keynesizmu oraz ordoliberalizmu wraz z koncepcją społecznej gospodarki rynkowej. Z tym, że keynesizm jest koncepcją par excellence anglosaską zaś ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa to idee wywodzące się z niemieckiego obszaru językowego. Realizacja tych koncepcji w wysokorozwiniętych gospodarkach krajów kapitalistycznych przyczyniła się do przewyciężenia Wielkiego Kryzysu oraz zapewniła pomyślny gospodarczy i społeczny rozwój tych krajów po drugiej wojnie światowej. Kolejny światowy kryzys finansowy i gospodarczy lat 2007-2009 spowodował ponowny wzrost zainteresowania nauki i polityki tymi sprawdzonymi w przeszłości z sukcesem koncepcjami polityki gospodarczej. Intensywne poszukiwanie idei i koncepcji przewyciężenia kryzysu światowego i jego konsekwencji jest tym bardziej wskazane, że kryzys ten cechuje się bardzo wysokim stopniem złożoności. Ma on w istocie rzeczy trzy współzależne wymiary – ekonomiczny, społeczny i ekologiczny.<sup>2</sup> Można z uzasadnieniem stwierdzić występowanie głębokiego i według wszelkiego prawdopodobieństwa także długookresowego kryzysowego syndromu współczesnej gospodarki światowej.

Kryzysowy rozwój wydarzeń w gospodarce światowej i wielu wysokorozwiniętych gospodarkach rynkowych, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, Japonii, Niemiec i innych gospodarkach zachodnioeuropejskich w latach 2007-2009 wywarł wpływ na recepcję ogólnie uznawanych w ostatnich dziesięcioleciach XX. wieku koncepcji polityki gospodarczej. Zapoczątkowany już w roku 2007 kryzys międzynarodowych rynków finansowych z coraz bardziej widocznymi na przełomie 2008/2009 skutkami dla sfery realnej gospodarki światowej w postaci spadku rozmiarów inwestycji, produktu krajowego brutto i wzrostu liczby bezrobotnych strącił z piedestału nieomyślności neoliberalną koncepcję polityki monetaryzmu i ekonomii podażowej. Konieczność uporania się z załamaniem się efektywnego popytu w największych gospodarkach krajów wysokorozwiniętych przyczyniła się do renesansu koncepcji J. M. Keynesa. Podczas World Economic Forum w Davos 2009 pojawiły się głosy stwierdzające wprost, że „wszyscy jesteście teraz keynesistami”. Niektórzy uczestnicy Forum, jak m. in. amerykański ekonomista Ken Rosen, poszli w swoich wystąpieniach jeszcze dalej twierdząc, iż amerykański model gospodarki okazał się gorszy w porównaniu do łańców gospodarczych Niemiec, Japonii czy Szwajcarii.<sup>3</sup> Ta ostatnia wypowiedź nawiązuje zaś pośrednio już nie do keynesizmu tylko do ordoliberalnej teorii i polityki kształtowania ładu gospodarczego.

Z perspektywy myśli ordoliberalnej trzeba jednakże zgłosić wątpliwości wobec zasadności aktualnego ogólnoswiatowego renesansu keynesizmu. Nie kwestionując wcale wielokrotnie sprawdzonej przydatności koncepcji keynesowskiej w zakresie generowania przez państwo dodatkowego popytu rynkowego i wyprowadzenia gospodarek ze stanu recesji

---

<sup>2</sup> Sadowski Z., W poszukiwaniu drogi rozwoju. Myśli o przyszłości świata i Polski. PAN, Komisja Prognoz „Polska 2000 Plus“, Warszawa 2006, s. 15-31.

<sup>3</sup> Clausen S, Zöttl I., America forever, „Financial Times Deutschland“ . 30,01,2009. s. 16.

na ścieżkę wzrostu gospodarczego nie wolno jednak zapominać, że jej realizacja może okazać się dla gospodarki światowej skuteczną terapią tylko w krótkim okresie. Jej użyteczność kończy się w długim okresie, którego brytyjski ekonomista ze zrozumiałych względów nie lubił, stwierdzając „In the long run, we are dead“. Nauka J. M. Keynesa i keynesizm są bowiem z założenia ukierunkowane na możliwie szybką korektę **ex post** głębokiej nierównowagi gospodarczej. Po osiągnięciu przez poddaną kuracji gospodarkę stanu makroekonomicznej stabilizacji nasilają się w niej po pewnym czasie ponownie tendencje destabilizacyjne wymagające kolejnego zastosowania recept keynesowskich. Zdaje się tu występować analogia do zastosowania w medycynie antybiotyków. Po zwalczeniu danej choroby i w miarę szybkim powrocie do zdrowia większość pacjentów zjawia się u lekarza wcześniej albo później ponownie z kolejnymi wymagającymi leczenia niedomaganiem. Z współczesnego kryzysu międzynarodowych rynków finansowych i sfery realnej gospodarki światowej należy jednak wyciągnąć przede wszystkim wnioski odnoszące się do długiego horyzontu czasowego gospodarowania<sup>4</sup>. Wspomniane wnioski dotyczą zaś tego co Wilhelm Röpke w pierwszej połowie XX wieku określał jako antropologiczno-socjologiczny fundament gospodarki rynkowej.<sup>5</sup> Fundament ten znajduje się bowiem już od dłuższego czasu w stanie kryzysowym. Aby uzyskać na tym odcinku prawdziwą, długookresową poprawę konieczne jest myślenie i działanie polityki gospodarczej nie **ex post** tylko przede wszystkim **ex ante**, co oczywiście może okazać się skuteczne tylko pod warunkiem, iż zorientowana na przyszłość i długi horyzont czasowy polityka **ex ante** uwzględni konsekwentnie i w pełni warunki wyjściowe jej działania podyktowane przez przeszłość.

Po pierwsze, doświadczenia związane z hipertrofią oraz chaotycznym funkcjonowaniem międzynarodowych rynków finansowych w pierwszej dekadzie XXI wieku przemawiają za tezą, że wszystkie podmioty gospodarcze aktywne na rynku, włącznie z instytucjami finansowymi, powinny przestrzegać ogólnie obowiązujących reguł gry gospodarczej. Według Paula A. Samuelsona, „kapitalizm potrzebuje reguł gry. Niezbędny jest w nim godny zaufania system prawny“. Brak obowiązujących reguł wyzwała w ludziach niepohamowaną żądzę wzbogacenia się, także - a może nawet przede wszystkim - kosztem innych.<sup>5</sup> Ilustruje to rozwój wydarzeń na międzynarodowych rynkach finansowych. Poprzez rozwinięcie aktywności w skali międzynarodowej bankom inwestycyjnym, funduszom celowym oraz funduszom hedgingowym udało się prawie w całości wydostać poza zasięg obowiązywania krajowych bankowych regulacji prawnych w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemczech i innych krajach zachodnich. Kolejnym ich krokiem do „wolności bez granic“ było w pierwszej dekadzie XXI wieku coraz częstsze generowanie wysoce skomplikowanych i coraz mniej transparentnych dla żądnych wysokiej stopy rentowności nabywców tzw. „innowacji finansowych“. Aktywność wielkich instytucji finansowych na dosłownie „Dzikim Zachodzie“ faktycznie nieregulowanych w skali światowej przez nic i nikogo gigantycznych, często spekulacyjnych, transakcji stała się bezpośrednio główną przyczyną katastrofy tych rynków finansowych w drugiej połowie roku 2008. Przy braku obowiązujących jego aktorów reguł gry rynek zademonstrował jeszcze raz

<sup>4</sup> Pysz P., Komplementarność i synteza koncepcji polityki gospodarczej Waltera Euckena i Ludwiga Erharda, [w:] E. Mączyńska, P. Pysz (red.), Idee ordo i społeczna gospodarka rynkowa, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2010, s. 67.

<sup>5</sup>Röpke W., Richtpunkte des liberalen Programms, [w:] W. Stuetzel, C. Watrin, H. Willgerodt, K. Hohmann (red.), Grundtexte zur Sozialen Marktwirtschaft – Zeugnisse aus zweihundert Jahren ordnungspolitischer Diskussion, Gustav Fischer Verlag, Stuttgart-New York 1981, s. 231.

<sup>5</sup> Milton Friedman charakteryzując trzy główne siły napędowe ludzkiego działania wymieniał chciwość na pierwszym miejscu. Por. „Es ist unmoralisch Geld von den Reichen zu nehmen, um es den Armen zugeben“, Wywiad z Miltonem Friedmanem, Süddeutsche Zeitung Magazin. 23, czerwiec 2006. s. 20.

znaną zresztą z historii immanentną tendencją do samozniszczenia się.<sup>6</sup> Dla trwałego przeżycia i sprawnego funkcjonowania wymaga on ochrony ze strony organów władzy politycznej przed żądnymi nadzwyczajnych zysków menedżerami i kapitalistami, zazwyczaj zmierzającymi do uzyskania przewagi wobec nabywców poprzez osiągnięcie pozycji monopolistycznych albo wykorzystanie istniejącej asymetrii informacyjnej. Asymetria tego rodzaju wzrosła drastycznie przy sprzedaży coraz bardziej skomplikowanych i coraz mniej zrozumiałych dla nabywców „innovacyjnych” produktów finansowych w ostatnich kilku latach przed rokiem 2008.

Po wtóre, reguły gry tworzące ład gospodarczy w ramach których funkcjonuje rynek powinny być przez podmioty gospodarcze przestrzegane. Spełniają one bowiem podwójną funkcję. Z jednej strony, ograniczają zakres wolności wyboru gospodarujących na rynku jednostek ludzkich, aby z drugiej poprzez wynikającą z tego dla partnerów rynkowych wyższą wzajemną przewidywalność działań umożliwić ich lepsze dostosowanie do siebie. Od tego zależy zaś zasadniczo możliwość sprawnego funkcjonowania rynku. Respektowanie obowiązujących reguł gry stoi w ścisłym związku ze sposobem interpretowania przez jednostki ludzkie wolności gospodarczej i wynikającej z tego ich odpowiedzialności. Wolność i odpowiedzialność są bowiem dwoma stronami tego samego medalu. Według określenia Arystotelesa jednostka ludzka jest „homo socialis”. Oznacza to, że obok realizacji indywidualnych interesów wykazuje ona naturalną tendencję do uwzględnienia interesów innych członków grupy społecznej do której należy. Wymaga to przede wszystkim respektowania obowiązujących w niej reguł gry. W przeciwnym razie rynkowy ład gospodarczy nie może sprawnie funkcjonować ani z punktu widzenia ekonomicznego ani też w sposób adekwatny społecznie. Grozi mu stopniowy dryf w kierunku chaosu, anarchii i społecznej niesprawiedliwości. Na między- narodowych rynkach finansowych okazało się to w ostatnich latach możliwością nie tylko hipotetyczną, ale wręcz odwrotnie - faktem.

W związku z tym wyłaniają się pod adresem polityki kształtowania ładu gospodarczego następujące pytania; czy oprócz kształtowania przez politykę reguł gry gospodarczej możliwe jest również jej oddziaływanie na rozwinięcie wśród gospodarujących jednostek ludzkich odpowiedzialności za ich przestrzeganie? Czy polityka ta potrafi w długim okresie zrealizować tego rodzaju zadanie o charakterze w istocie rzeczy wychowawczym? Czy potrafi skłonić względnie zmusić gospodarujące jednostki ludzkie do ograniczenia zakresu własnej wolności poprzez respektowanie obowiązujących reguł gry, co ma w istocie rzeczy decydujące znaczenie dla sprawnego sposobu funkcjonowania i stabilizacji opartego na wolności jednostki rynkowego ładu gospodarczego?

Na postawione pytania nie można oczekiwać zadowalającej odpowiedzi ani od keynesizmu ani też od dominującej w głównym nurcie teorii ekonomicznej mody lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX. wieku - monetaryzmu i ekonomii podażowej. Zarówno nauka J. M. Keynesa, jak i z drugiej strony idee Milтона Friedmana mają bowiem często słabo dostrzeganą cechę wspólną. Fascynacja możliwościami bezpośredniego oddziaływania od strony popytu (keynesizm) albo też strony podaży (ekonomia podażowa i monetaryzm) na bieżący przebieg procesu gospodarowania oraz jego skwantyfikowanym odwzorowywaniem przy pomocy makroekonomicznych wskaźników odwracała uwagę od

---

<sup>6</sup> Walter Eucken podkreślał, że rynek konkurencyjny nie jest prawem naturalnym, a wręcz odwrotnie, wykazuje „naturalną” tendencję do wyeliminowania konkurencji oraz zastąpienia jej przez oligopole i monopole. Por. Eucken W., Grundsätze der Wirtschaftspolitik, 7. Auflage, Mohr Siebeck, Tübingen, 2004, s. 31.

kształtowania ładu gospodarczego, tj. reguł gry podmiotów rynkowych.<sup>6</sup> W jeszcze większym stopniu stwierdzenie to dotyczy oddziaływania polityki kształtowania ładu gospodarczego na gotowość i umiejętność przestrzegania tych reguł przez gospodarujące jednostki ludzkie. Tego rodzaju jakościowe aspekty funkcjonowania gospodarki leżały nie tylko poza zakresem ich zainteresowania, ale także zakresem możliwości stosowanego instrumentarium analitycznego.

Kształtowanie ogólnie obowiązujących reguł gry gospodarczej i oddziaływanie na umacnianie wolności jednostki ludzkiej oraz stabilizację ładu gospodarczego w rezultacie „uczenia się” ograniczania zakresu własnej wolności poprzez przestrzeganie obowiązujących reguł gry jest przedmiotem zainteresowania bazującej na ordoliberalnej doktrynie ekonomicznej koncepcji polityki kształtowania ładu gospodarczego Waltera Euckena i Ludwiga Erharda. Koncepcje tych myślicieli zostały sformułowane w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX. wieku i przynajmniej częściowo wypróbowane w gospodarce Niemiec Zachodnich w okresie po II wojnie światowej. Z odmiennej pozycji koncepcji spontanicznego rozwoju ładu gospodarczego do stanowiska ordoliberalistów w omawianej kwestii zbliża się F. A. von Hayek. Z tym, że u tego autora reguły gry gospodarczej nie są kształtowane przez politykę ładu gospodarczego tylko rozwijają się samoczynnie w wyniku długookresowego procesu ich rynkowej ewolucji i selekcji. Reguły te mają - podobnie jak reguły stanowione przez państwo - za zadanie ograniczyć zakres wolności wyboru gospodarujących jednostek ludzkich, aby uczynić ich zachowania bardziej przewidywalnymi oraz umożliwić lepsze wzajemne dostosowania na rynku.<sup>7</sup>

## 2.2. Postsocjalistyczne kraje transformacji systemowej

Kolejnymi pytaniami które należy postawić jest, czy i w jakim zakresie teorie ładu gospodarczego stanowionego i spontanicznego mogą okazać się użyteczne dla polityki gospodarczej europejskich krajów transformacji systemowej? Czy rynkową transformację gospodarek postsocjalistycznych należałoby przeprowadzić albo należy przynajmniej kontynuować w przyszłości w oparciu o koncepcje teoretyków ładu gospodarczego? Czy koncepcje te stanowiłyby może bardziej adekwatną konceptualną bazę dla polityki gospodarczej w krajach transformacji systemowej niż główny nurt neoklasycznej szkoły myślenia ekonomicznego?

Gospodarki europejskich postsocjalistycznych krajów transformacji systemowej znajdują się na początku drugiej dekady XXI wieku na różnych etapach realizacji tego historycznego zadania. Jednakże nawet w środkowoeuropejskich gospodarkach osiagających dotychczas największe i najszybsze postępy proces transformacji nie został zakończony. Do grupy liderów transformacji systemowej zaliczana jest od wielu lat obok Słowacji, Słowenii, Czech i Węgier także Polska. Transformacja jest jednakże i tu ciągle jeszcze *in statu nascendi*, wymagając dalszych konsekwentnych działań polityki kształtowania ładu gospodarczego.<sup>8</sup> O wiele większe i trudniejsze zadania stoją jednak przed polityką

---

<sup>6</sup> Pysz P., Komplementarność i synteza koncepcji polityki gospodarczej Waltera Euckena i Ludwiga Erharda, praca zbiorowa, E. Mączyńska, P. Pysz, red. naukowa, Idee ordo i społeczna gospodarka rynkowa, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2010, s. 68-69

<sup>7</sup> Hayek F. A. von, *Recht, Gesetz und Freiheit*, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 2003, s. 38.

<sup>8</sup> Por. m. in.: Mączyńska Elżbieta, *Ekonomia w warunkach nietrwałości*, praca zbiorowa, Polska myśl strategiczna na spotkanie z enigmą XXI wieku, Biuletyn Informacyjny Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, kwiecień 2011, s. 45. Bałtowski Maciej, Miszewski Maciej, *Transformacja gospodarcza w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2006, s. 328-330. Sadowski Zdzisław, *Transformacja i rozwój – wybór prac*, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Warszawa, 2005, s. 425-433. Wilczyński

transformacyjną w krajach położonych na wschód i południowy-wschód od środkowoeuropejskiej czołówki. Ważne jest, ażeby polityka ta orientowała się przy tym na określony model docelowy ładu gospodarczego. Dla polityki gospodarczej oznaczałoby to jej ukierunkowanie na model docelowy, co zobrazował ogólnie W. Eucken: „*Przede wszystkim „to jest istotne”, powiedział uczniom wybitny malarz, „nigdy nie wolno wam zrobić żadnej kreski bez uprzedniego wyobrażenia o całości i w czasie pracy całość tę należy stale mieć przed oczyma”.* Podobnie jest w polityce gospodarczej. Każde jej działanie powinno być zgodne z wyobrażeniami dotyczącymi przyszłego ładu jako całości (...) Nie należy uprawiać w sposób izolowany od siebie polityki walutowej, rolnej czy polityki budżetowej. Wszystkie te rodzaje polityk powinny stanowić elementy składowe polityki kształtowania ładu gospodarczego.”<sup>9</sup> Oznacza to, że u podstaw polityki gospodarczej tkwi kompleksowe oraz spójne myślenie w kategoriach ładu gospodarczego, a nie punktualizm, dyskrecjonalizm i eklektyzm. Jest rzeczą oczywistą, że na niższym szczeblu abstrakcji, tj. na płaszczyźnie programów tej polityki obok zasad kształtowania ładu gospodarczego i ich ukierunkowania na urzeczywistnienie materialnego zadania gospodarki oraz wartości społecznych uwzględnione muszą zostać konkretne warunki jej działania w danym kraju i czasie.

Ordoliberalna koncepcja polityki ładu społecznej gospodarki rynkowej zakłada „samoograniczenie się” państwa w gospodarce. Powinno ono ograniczać się do polityki kształtowania ładu gospodarczego pozostawiając, z wyjątkiem sytuacji nadzwyczajnych czy ekstremalnych, przebieg procesu gospodarowania działaniu samoregulujących się sił rynkowych. Kształtując reguły gry uczestników rynkowych interakcji i stojąc na straży ich przestrzegania państwo pozostaje w ramach tej koncepcji bezstronnym arbitrem, stojącym ponad różnymi często sprzecznymi interesami poszczególnych podmiotów mikroekonomicznych, jednostek ludzkich i ich grup. Siłą niezbędną do generowania ogólnie obowiązujących reguł gry i zapewnienia ich respektowania czerpie państwo z dystansu zachowywanego w stosunku do poszczególnych gospodarczych grup interesu i ich przedstawicieli. F. A. von Hayek posługiwał się dla ilustracji konieczności zachowania przez państwo pozycji bezstronnego arbitra w rynkowej grze gospodarczej często przykładem sędziego w różnych dyscyplinach sportu, któremu z założenia nie wolno zaangażować się po stronie jednej z walczących o zwycięstwo drużyn lub osób.

Wychodząc z ordoliberalnych poglądów na rolę państwa w gospodarce można stwierdzić, iż proces transformacji w postsocjalistycznych krajach europejskich przebiegał niezgodnie z tymi wyobrażeniami. W polityce gospodarczej występowała i występuje nadal **asymetria transformacyjna**, polegająca na skupieniu jej wysiłków wokół przebiegu procesu gospodarowania idąca w parze z opóźnieniami i niedostatkami polityki kształtowania ładu gospodarczego. W pierwszej kolejności polityka skoncentrowała się na liberalizacji cen i oswojeniu przedsiębiorstw państwowych od kurateli organów władzy państwowej, prawnym zabezpieczeniu dostępu osób prywatnych do działalności gospodarczej oraz otwarciu gospodarki na zagranicę, co zaliczyć należy do działań charakterystycznych dla polityki kształtowania ładu gospodarczego. Jednakże ze względu na tkwiący w gospodarkach krajów postsocjalistycznych, wprawdzie zróżnicowany, ale ogólnie rzecz biorąc wysoki potencjał inflacyjny, mikroekonomiczna liberalizacja musiała zostać sprzężona z makroekonomiczną polityką stabilizacyjną. Szczególnymi przypadkami radykalnego przymusu dezinflacji w pierwszej fazie transformacji były m. in. Polska w latach 1989/1990 oraz Rosja w okresie 1991/1993. Polityka stabilizacyjna zaabsorbowała w następnych latach

---

Wacław, Polski przełom ustrojowy 1989-2005. Ekonomia epoki transformacji, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań, 2005, s. 131-139.

<sup>9</sup> Eucken W., Grundsätze der Wirtschaftspolitik, Mohr Siebeck, Tübingen, 2004, s. 345.

większość „mocy przerobowych“ rządów krajów transformacji systemowej. Następnie doszły do tego mnożące się dyskrejonalne ingerencje polityki w przebieg procesu gospodarowania.

W zasadzie bezkrytyczne przejście teorii neoklasycznej i neoliberalnej polityki gospodarczej w większości wchodzących w latach dziewięćdziesiątych XX. wieku na drogę rynkowej transformacji krajów postsocjalistycznych miało kilka współzależnych przyczyn. Po pierwsze, metody i instrumenty rynkowej polityki antyinflacyjnej były zarówno ekonomistom jak i politykom gospodarczym krajów postsocjalistycznych mało znane, a przede wszystkim w ogóle nie wypróbowane w praktyce gospodarczej. Po wtóre, do przyczyn tych zaliczyć należy także wpływ wywierany na sformułowanie programów transformacji i ich praktyczną realizację przez czołowych ekonomistów amerykańskich (bezpośrednio Jeffrey Sachs, David Lipton pośrednio zaś Milton Friedman). Zrozumiała jest ze strony rynkowych neofitów, wobec ogromnej złożoności zadania rynkowej transformacji całych gospodarek, skłonność do wiary w jednoznaczne recepty dominującej w tamtych latach neoliberalnej koncepcji polityki gospodarczej. Te ostatnie popierane były przez dysponujące autorytetem i możliwościami finansowymi międzynarodowe organizacje gospodarcze – Bank Światowy oraz MFW. Po trzecie, teoria neoklasyczna i myśl neoliberalna stanowiły przeciwieństwo skompromitowanych marksistowsko-leninowskich poglądów dotyczących gospodarki socjalistycznej oraz realizowanej na ich podstawie polityki gospodarczej, co *a contrario* czyniło je atrakcyjnymi.

Skupienie wysiłków polityki transformacyjnej wokół krótko względnie średniookresowych działań mikroekonomicznej liberalizacji i makroekonomicznej stabilizacji odsunęło na dalszy plan zorientowaną na długi okres politykę kształtowania ładu gospodarczego. Politycy gospodarczy zaabsorbowani byli głównie polityką procesową, a przede wszystkim stabilizowaniem i wyprowadzeniem gospodarek z głębokiej i długiej recesji transformacyjnej na ścieżkę trwałego wzrostu gospodarczego. W literaturze formułowana jest opinia, że rynkowa transformacja w postsocjalistycznej Europie w pewnym sensie „zapomniała” o konieczności kształtowania i stabilizacji rynkowego ładu gospodarczego. W tej słabości polityki transformacyjnej zdaje się jednak tkwić także szansa na nadrobienie jej zaniedbań w przyszłości. W tym kontekście pouczająca, i także w pewnym sensie aktualna, jest pochodząca z drugiej połowy IV. wieku p. n. e. wypowiedź wybitnego polityka antycznej Grecji – Demostenesa. Skierował ją do znajdujących się w trudnej sytuacji mieszkańców Aten. *„To co w przeszłości najbardziej nam szkodziło okaże się dla nas w przyszłości wysoce korzystne. Dlaczego? Dlatego że nie uczyniliście dotychczas dokładnie niczego, co byłoby rzeczywiście konieczne (...) Gdybyście jednak to wszystko zrobili i pomimo tego sytuacja byłaby tak zła jak obecnie, wtedy nie mielibyśmy już żadnej nadziei na jakąkolwiek poprawę”*.<sup>10</sup>

Wskazana przez antycznego mówcę możliwość poprawy wymagałaby jednak w odniesieniu do polityki gospodarczej w krajach transformacji systemowej odejścia od dotychczas dominującego stylu jej uprawiania, przejętego na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku z wysokorozwiniętych gospodarek kapitalistycznych. W gospodarkach tych dominowała i nadal dominuje dyskrejonalna polityka procesowa. Pozwala ona politykom gospodarczym osiągać przy pomocy zastosowania stojącego do ich dyspozycji zestawu narzędzi rynkowego sterowania krótkookresowe rozwiązania pojawiających się w gospodarce bieżących, odcinkowych problemów i dysfunkcji. Również przeorientowanie w kapitalistycznych krajach wysoko rozwiniętych na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku polityki gospodarczej z doktryny

<sup>10</sup> Pysz Piotr, Rola państwa w ordoliberalnej koncepcji polityki gospodarczej, *Ekonomista*, Nr. 1, 2005, s. 93. Cyt: za Eucken Walter, *Ordnungspolitik*, red: W. Oswalt, Lit Verlag, Münster, Hamburg, London, 1999, s. 17.

keynesowskiej na koncepcję monetarystyczną oraz ekonomii podażowej nie zahamowało dalszego rozprzestrzeniania się dyskrecjonalizmu. W tym samym kierunku oddziaływał na politykę gospodarczą tych krajów pogłębiający się międzynarodowy podział pracy idący w parze z coraz częstszymi egzogenicznymi szokami wymagającymi odcinkowych ingerencji polityki. Kolejnym czynnikiem, związanym z globalizacją i umożliwionym przez współczesne elektroniczne środki przekazu, jest tendencja do skracania horyzontu czasowego gospodarowania podmiotów rynkowych. Tej tendencji ulega z konieczności także dyskrecjonalna polityka gospodarcza zmuszana do reagowania *ex post* na szybko następujące po sobie często trudne do przewidzenia i zaskakujące ją wydarzenia w gospodarce. Zarówno W. Eucken jak i F.A. von Hayek oraz ich następcy i uczniowie krytykowali dyskrecjonalne tendencje w polityce gospodarczej zagrażające w długim okresie egzystencji rynkowego ładu gospodarczego i wolności gospodarujących jednostek ludzkich.

Dyskrecjonalna polityka gospodarcza jest przeciwieństwem ordoliberalnej koncepcji uprawiania tej polityki. Nie może ona bowiem wykazać się wymaganymi w koncepcji ordoliberalnej długim horyzontem czasowym, kompleksowością i spójnością podejmowanych przez nią działań. Cechujący ją pragmatyzm powoduje, że zastosowanie określonych jej narzędzi zależy od postawionych przed polityką konkretnych zadań, konkretnych warunków jej działania oraz przede wszystkim od interesów polityków i różnych wpływowych grup nacisku. Konsekwencją dominacji pragmatyzmu i dyskrecjonalizmu jest zaprzepaszczenie istotnych z punktu widzenia ordoliberalizmu pryncypiów. Polityka skierowana na izolowane od siebie działania, zmierzające do rozwiązywania poszczególnych bieżących, odcinkowych problemów funkcjonowania gospodarki koncentruje się szczegółach. W wyniku tego traci na spójności i konsekwencji, a przede wszystkim na skuteczności. Na skutek jej niespójności polityka ta sprawia, że rozwiązanie jednych problemów przyczynia się do powstania nowych trudności i dysfunkcji gospodarki. Wymagają one dalszych odcinkowych i bieżących ingerencji w przebieg procesu gospodarowania. Dyskrecjonalna polityka „reprodukuje“ w ten sposób zapotrzebowanie na dalsze jej ingerencje w przebieg procesu gospodarowania. Uruchomione zostaje *perpeetum mobile* interwencjonizmu. Uwikłane w pułapkę interwencjonizmu państwo przypomina - według starego chińskiego powiedzenia - rybę, „...która została wyciągnięta z wody i wściekle rzuca się próbując do niej powrócić. W takim stanie ryba nigdy nie pyta, gdzie wyląduje po następnym uderzeniu ogonem. Czuje jedynie, że jej obecna sytuacja jest nieznośna i że trzeba spróbować czegoś innego.“<sup>11</sup>

Niebezpieczeństwo pojawienia się destruktywnej pułapki interwencjonizmu państwowego wydaje się być – z wielu względów których omówienie przekraczałoby jednak znacznie ramy tego referatu - bardziej realne w odniesieniu do europejskich krajów transformacji systemowej niż dla wysoko rozwiniętych dojrzałych gospodarek rynkowych. Wynika z tego potrzeba stworzenia przez teorię kształtowania ładu gospodarczego konceptualnych przesłanek dla przezwyciężenia wspomnianej uprzednio **asymetrii transformacyjnej**. Polityka kształtowania ładu gospodarczego powinna wyprzeć z obiegu dyskrecjonalny interwencjonizm państwowy, albo przynajmniej ograniczyć go do absolutnie niezbędnego *minimum minimorum*. Ingerencje organów władzy państwowej *ex post* w bieżący przebieg procesu gospodarowania byłyby wówczas uzasadnione tylko w nagłych i prawie że niemożliwych do przewidzenia drastycznych sytuacjach kryzysowych.

### **3. Neoklasyczny nurt teorii ekonomii w porównaniu z teorią ładu gospodarczego W. Euckena oraz F.A. von Hayeka**

---

<sup>11</sup> Thurow L, C., Przyszłość kapitalizmu: Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999, s. 13.



Za jednostronną orientację głównego neoklasycznego nurtu teorii ekonomii na logiczną spójność, formalną elegancję oraz skupienie wysiłków badawczych przede wszystkim wokół optymalizacji alokacji dóbr i zasobów trzeba było zapłacić określoną „cenę“ jeżeli chodzi o zakres i metodę badań. W poniższych punktach „cena“ ta zostaje przedstawiona na tle stanowiska teoretycznego twórców teorii ładu gospodarczego.

### **Wartości społeczne w procesie gospodarowania**

W głównym nurcie szkoły neoklasycznej utracono występującą u klasyków angielskiej ekonomii politycznej orientację na typowe dla europejskiego kręgu kulturowego nadrzędne wartości społeczne – wolność i odpowiedzialność jednostki ludzkiej oraz różnie zresztą interpretowaną przez poszczególnych myślicieli sprawiedliwość społeczną. Na wyjałowienie ekonomii neoklasycznej ze społecznej orientacji wpływ wywarło szereg czynników. Analizując tę kwestię od strony metodologicznej zwrócić należy uwagę na obiektywną trudność integracji wartości społecznych w wysoce abstrakcyjnych sformalizowanych modelach ekonomicznych.<sup>12</sup> Do tej samej grupy czynników metodologicznych należy także zainicjowana na początku XX. wieku przez Maxa Webera dyskusja o prawidłowych wypowiedziach naukowych. Wynika z niej dyrektywa uprawiania nauki tylko w nurcie pozytywnym, tzn. bez sądów wartościujących. W tym samym zresztą kierunku oddziaływało respektowanie zasady empirycznego falsyfikowania hipotez naukowych filozofa nauki Karla Poppera, zgodnie z którą falsyfikacji podlegać mogą jedynie wypowiedzi formułowane na gruncie ekonomii pozytywnej. Natomiast sądy wartościujące jako nie poddające się tego rodzaju falsyfikacji mają zgodnie z tym sposobem myślenia o metodologii badań naukowych charakter ideologiczny, a nie stricte naukowy. Niemniej istotnym argumentem jest fakt, że główny nurt szkoły neoklasycznej skupił swoje wysiłki wokół uznanego za centralny, i właściwie także jedynie godny ekonomisty teoretyka, przedmiotu badań, w postaci optymalnej alokacji dóbr i zasobów. Neoklasycznych ekonomistów interesował przede wszystkim stopień realizacji materialnego zadania gospodarki, co odwracało ich uwagę od wolności jednostki ludzkiej i sprawiedliwości społecznej.

Dla teoretyków ładu gospodarczego charakterystyczne jest, że nie ograniczają nadrzędnych celów gospodarowania do materialnego zadania gospodarki. W. Eucken zmierzał w pracy badawczej do sformułowania konceptualnych podstaw ukształtowania przez politykę gospodarczą stabilnego ładu gospodarczego zapewniającego gospodarce rynkowej funkcjonalną sprawność działania, a jednostkom ludzkim życie w wolności oparte na zasadach etyki.<sup>13</sup> W odniesieniu do funkcjonalnej sprawności gospodarki argumentował jednakże zgodnie z logiką szkoły neoklasycznej. Sformułowane przez niego zasady konkurencyjnego ładu gospodarczego ukierunkowane są na stworzenie warunków ramowych gospodarowania sprzyjających spełnianiu przez ceny i ich relacje funkcji wskaźnika rzadkości dóbr i zasobów. Ceny powinny być określane tylko przez wielkości rynkowego popytu i podaży. Informując podmioty gospodarcze o rzadkości poszczególnych dóbr i zasobów wpływają w ten sposób na ich rynkowe zachowania. W warunkach konkurencyjnej gospodarki rynkowej zachowania te oraz ich interakcje powinny sprzyjać optymalizacji

---

<sup>12</sup> Uprawianie nauki ekonomii przede wszystkim w sformalizowanych modelach krytykuje przekonująco Wacław Wilczyński. Por. tego autora, „Misja polskiej ekonomii“, konferencja naukowa „Liberalizm we współczesnej gospodarce“, Poznań, 20. czerwca 2008, s. 3.

<sup>13</sup> Eucken W., Die Grundlagen der Nationalökonomie, wyd. 9, Springer Verlag, Berlin-Heidelberg-New York-London-Paris-Tokyo-Hong Kong, 1989. s. 240.

alokacji dóbr i zasobów w sposób odpowiadający kryterium Pareta.<sup>14</sup> Funkcjonalną sprawność gospodarki autor zamierzał osiągnąć poprzez ukształtowanie konkurencyjnego ładu gospodarczego w sposób odpowiadający sformułowanym przezeń zasadom konstytuującym oraz regulującym. Ład ten powinien jednocześnie tworzyć ramowe przesłanki dla urzeczywistnienia w procesie gospodarowania wartości społecznych. Koncepcja ładu gospodarczego i polityki jego kształtowania pozwala W. Euckenowi więc odejść od jednowymiarowego materialnego ujęcia nadrzędnego celu gospodarowania występującego w teorii neoklasycznej.

W. Eucken wskazywał na fakt, że konkurencja rynkowa ogranicza władzę poszczególnych podmiotów gospodarczych i jednostek ludzkich, utrudniając lub uniemożliwiając im ingerencję w sferę wolności innych ludzi. W przeciwieństwie do gospodarek opanowanych przez monopolistów, oligopolistów lub państwo stwarza ona instytucjonalne zabezpieczenie tego, aby jednostki ludzkie mogły uczestniczyć w procesie gospodarowania jako ludzie wolni. Wolność człowieka jest dla tego autora obok zaspokojenia materialnych potrzeb członków społeczeństwa nadrzędnym celem ordoliberalnej koncepcji polityki kształtowania ładu gospodarczego. „*Wszystko koncentruje się wokół pytania: Jakie formy ładu gospodarczego zapewniają wolność? Które formy ładu ograniczają jednocześnie możliwość nadużycia wolności? Czy wolność jednostki może być w ten sposób określona, ażeby znalazła swoją granicę na styku ze sferą wolności innych jednostek?*”<sup>15</sup> Za klucz do osiągnięcia i stabilizacji celu wolności uznawał – obok obowiązywania zabezpieczających ją regulacji konstytucyjnych i prawnych – istnienie konkurencji rynkowej. W. Eucken cytował w tym kontekście sformułowanie ordoliberalnego prawnika, Franza Böhma, że konkurencja to „procedura minimalizacji władzy”. Podsumowaniem poglądów W. Euckena w tym zakresie jest teza, że bez istnienia niezbędnych praw wolności jednostek ludzkich nie można znaleźć jakiegokolwiek rozwiązania problemów społecznych. Praprzyczyną prawie wszystkich społecznych dysfunkcji i niesprawiedliwości jest bowiem brak wolności.<sup>16</sup>

W. Eucken akceptuje w zasadzie tradycyjny liberalny wzorzec połączenia wolności ze sprawiedliwością społeczną, chociaż w odróżnieniu od F. A. von Hayeka nie do samego końca konsekwentnie. Polega on na przyjęciu założenia o występowaniu w wolnym społeczeństwie szerokiego zakresu prawnych zabezpieczeń osobistej wolności jednostki, z których mogą korzystać wszyscy jeżeli tylko wykazują taką wolę i pozwalają im na to ich predyspozycje. Liberalny sposób myślenia skupia się wokół formalnej równości szans konkurowania na rynku, które dane są wszystkim członkom danego społeczeństwa poprzez osobistą wolność i równość wobec prawa. Równość wobec prawa oznacza że wszyscy są zobowiązani do przestrzegania określonych przez regulacje prawne reguł gry gospodarczej, które w sumie jako całość przesądzają o istnieniu w gospodarce określonego ładu. Jednocześnie autor ten dostrzega, że funkcjonowanie konkurencyjnej gospodarki rynkowej prowadzi do daleko idącego zróżnicowania materialnych szans życiowych poszczególnych ludzi poprzez wykluczanie słabszych jednostek z uczestnictwa w grze rynkowej oraz występowanie i pogłębianie się w społeczeństwie nierówności dochodowych i majątkowych. Rozwiązania tego problemu poszukiwał jednakże poza logiką ordoliberalnego modelu konkurencyjnej gospodarki rynkowej, skłaniając się do zastosowania – jednakże raczej tylko jako wyjątku od ogólnej reguły współzawodnictwa rynkowego – niektórych tradycyjnych instrumentów polityki socjalnej. Konieczność zastosowania tych instrumentów

---

<sup>14</sup> Eucken W., Grundsätze der Wirtschaftspolitik, wyd, 7, Mohr Siebeck, Tübingen, 2004, s. 254-255.

<sup>15</sup> Eucken W., op. cit....., s. 179.

<sup>16</sup> Eucken W., Die soziale Frage, [w:] W. Stützel, C. Watrin, H. Willgerodt, K. Hohmann, red. Grundtexte zur Sozialen Marktwirtschaft – Zeugnisse aus zweihundert Jahren ordnungspolitischer Diskussion, Gustav Fischer Verlag, Stuttgart-New York 1981, s. 338-339.

zasygnalizowana zostaje jako *ultima ratio* w następujących Euckenowskich zasadach regulujących koncepcji konkurencyjnego ładu gospodarczego:

- występowanie różnic dochodowych niemożliwych do zaakceptowania z punktu widzenia dominujących w danym społeczeństwie poglądów nt. sprawiedliwości społecznej,
- występowanie anormalnych reakcji po stronie podaży, szczególnie podaży pracy.<sup>17</sup>

W odróżnieniu od W. Euckena F. A. von Hayek krytykuje neoklasyczną szkołę myślenia ekonomicznego zarzucając jej jako błąd kardynalny przyjęcie założenia o posiadaniu przez podmioty rynkowe pełnej informacji o wszystkich stojących do ich dyspozycji alternatywach wyboru. Jego zdaniem w realnie funkcjonującej gospodarce rynkowej występuje sytuacja odmienna. Pojedyncze podmioty rynkowe dysponują bowiem prawie z reguły tylko ograniczoną zdecentralizowaną wiedzą o istniejących alternatywach wyboru. Dla F. A. von Hayeka wynika z tego fundamentalne dla jego programu badawczego pytanie: dlaczego pomimo ograniczonej i zdecentralizowanej wiedzy poszczególnych aktorów rynkowych rynek jednak funkcjonuje, wykazując pod względem sprawności przewagę nad wszystkimi innymi znanymi z historii sposobami organizacji społecznego procesu gospodarowania? Co czyni możliwym to, że ograniczona wiedza poszczególnych podmiotów rynkowych zostaje w ramach poziomych interakcji pomiędzy nimi zsyntetyzowana do czegoś, co można by określić mianem kolektywnej wiedzy rynku?<sup>18</sup>

Zdaniem tego autora rynek konkurencyjny uruchamia „procedurę odkryć“ na poziomie poszczególnych jego podmiotów, które wykorzystują posiadaną wiedzę do realizacji zachowań gospodarczych umożliwiających im ekonomiczne przetrwanie i rozwój. Za pośrednictwem interakcji rynkowych zdecentralizowana wiedza poszczególnych podmiotów gospodarczych przekazywana jest innym podmiotom. Funkcjonowanie konkurencji rynkowej i „procedury odkryć“ jest jednak możliwe tylko pod warunkiem, że jednostki ludzkie aktywne na rynku są ludźmi wolnymi. Dla F. A. von Hayeka zasada wolności jednostki ludzkiej nie jest rozwiązaniem instrumentalnym służącym sprawnemu funkcjonowaniu rynku. Wolność człowieka jest według niego najważniejszą zasadą wszelkiej działalności politycznej i społecznej w wolnym społeczeństwie, której nie wolno poświęcić dla uzyskania jakichkolwiek innych korzyści. Wolność jednostki ludzkiej jest najwyższym ideałem, który może przetrwać w ramach społeczeństwa gospodarującego w długim okresie tylko jako zasada nadrzędna, której podporządkowane być powinny inne zasady życia społecznego.<sup>19</sup>

F. A. von Hayek opowiada się podobnie jak W. Eucken za klasyczną, tradycyjnie liberalną interpretacją sprawiedliwości społecznej. Z tym, że używa przede wszystkim pojęcia sprawiedliwości, unikając dodawania do niego przymiotnika społeczna. Wielokrotnie powtarza się u niego pojęcie „*gerechtes Verhalten*“, czyli sprawiedliwe zachowanie. Jako sprawiedliwe określa zachowania podmiotów gospodarczych polegające na respektowaniu przez wszystkich ogólnie obowiązujących praw, i co dla tego autora charakterystyczne także nieformalnych reguł gry rynkowej. Jest to interpretacja pojęcia sprawiedliwości społecznej w której w odróżnieniu od W. Euckena nierówność materialnych szans konkurowania poszczególnych podmiotów gry rynkowej nie jest uwzględniona. Pryncypialne uzasadnienie stanowiska F. A. von Hayeka znaleźć można w jego koncepcji spontanicznego ładu gospodarczego rozumianego jako „ład działania“ (*Handelnsordnung*). Ład działania autor ten

<sup>17</sup> Pysz P., Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 62.

<sup>18</sup> Hayek F. A. von, *Wirtschaftstheorie und Wissen – Aufsätze zur Erkenntnis- und Wissenschaftslehre*, Mohr Siebeck, Tübingen 2007, s. 91.

<sup>19</sup> Hayek F. A. von, *Die Verfassung der Freiheit*. 2. wyd., J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1983, s. 85-86

interpretuje jako ład abstrakcyjny, w którym istniejące reguły gry służą ukształtowaniu dla jednostek gospodarujących możliwie najlepszych ogólnie obowiązujących warunków ramowych dla realizacji ich wysoce zróżnicowanych indywidualnych celów i zamierzeń. W ramach abstrakcyjnego ładu gospodarczego opartego na „sprawiedliwych zachowaniach“ podmiotów gospodarczych niemożliwe jest ukierunkowanie poprzez ingerencje organów władzy politycznej funkcjonowania gospodarki na osiągnięcie w imię sprawiedliwości społecznej określonych rezultatów dla określonych grup osób z zamiarem zrównywania ich materialnych szans w konkurencji rynkowej.<sup>20</sup> Z tej perspektywy można dopiero właściwie zrozumieć uprawianą przez tego autora krytykę pojęcia społecznej gospodarki rynkowej. Pojęcie to krytykował on jako „Kautschukwort“ (słowo jak kauczuk), które jego zdaniem jest na tyle pojemne, że może pomieścić różnorodne treści, także sprzeczne z istotą ładu gospodarki rynkowej.<sup>21</sup>

## Warunki ramowe procesu gospodarowania

Uwaga badaczy głównego nurtu neoklasycznej teorii skupia się wokół przebiegu procesu gospodarowania w modelu rynku konkurencji doskonałej lub też w różnych jego wariantach. Abstrahowano przy tym od istniejących w danym kraju lub obszarze gospodarczym (np. EWG lub UE) konkretnych rozwiązań ładu gospodarczego. Trafnym podsumowaniem jednostronnego rozwoju myśli neoklasycznej jest teza Manfreda E. Streita o jej „instytucjonalnej neutralności“.<sup>22</sup> Do uprzednio wspomnianej społecznej obojętności szkoły neoklasycznej dochodzi więc jej neutralność instytucjonalna. Poprzez abstrahowanie od społecznych celów gospodarowania oraz ściśle związanych z nimi rozwiązań ładu gospodarczego ekonomia neoklasyczna zaaplikowała sama sobie „zasłonę niewiedzy“, podobną do tej którą John Rawls w eksperymencie myślowym konferencji wolnych i równych osób podejmujących decyzje o regułach gry ich przyszłego współżycia społecznego zakładał jej uczestnikom.<sup>23</sup> Podobnie jak uczestnicy tej konferencji nie wiedzieli nic na temat swych przyszłych pozycji w społeczeństwie i wynikających z nich ich interesów tak samo modelowe neoklasyczne podmioty gospodarcze działają w warunkach niewiedzy o ramowych warunkach ich działania stwarzanych przez realnie istniejący w określonym miejscu i czasie ład gospodarczy. Z kolei John Kenneth Galbraith używa w tym kontekście trafnego, moim zdaniem, terminu „technicznej ucieczki“ ekonomii od realnego świata poprzez przyjmowanie wprawdzie logicznych wewnętrznie modelowych założeń (np. doskonałej konkurencji) oderwanych wprawdzie od rzeczywistości, ale umożliwiających za to modelowanie matematyczne.<sup>24</sup> Według W. Euckena nauka ekonomii abstrahująca od ładu gospodarczego i społecznych celów gospodarowania zasługuje na określenie mianem szybującej ponad chmurami abstrakcji ekonomii stratosferycznej.<sup>25</sup>

Konieczność aktywnego uprawiania przez organa władzy politycznej polityki kształtowania ładu gospodarczego wynikała dla W. Euckena przede wszystkim z negatywnych doświadczeń związanych z polityką lesseferystyczną dominującą w wieku XIX aż do wybuchu I wojny światowej w roku 1914. Ideologia i polityka lesseferystyczna przyjmowała jego zdaniem błędne założenie, iż funkcjonowanie rynku wolnokonkurencyjnego zapewni jednocześnie zarówno optymalną alokację oraz samoczynne

<sup>20</sup> Hayek F. A. von, *Recht. Gesetz und Freiheit*, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 2003, s.123-124.

<sup>21</sup> Hayek F. A. von, *Was ist sozial und was heißt „sozial“*, [w:], A. Hunold (red.) *Masse und Demokratie*, Eugen Rentsch Verlag, Erlenbach-Zürich 1957, s.72 i n.

<sup>22</sup> Streit E. M., *Freiburger Beiträge zur Ordnungsökonomik*, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1995, s. 58.

<sup>23</sup> Rawls J., *A Theory of Justice*, wyd. 5, Cambridge Mass., 2003, s. 13.

<sup>24</sup> Galbraith J. K., *Ekonomia w perspektywie, Krytyka historyczna*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Warszawa 2011, s. 262.

<sup>25</sup> Eucken W., *Nationalökonomie wozu? .....* s. 28.

ukształtowanie się ładu gospodarczego sprzyjającego konkurencji rynkowej.<sup>26</sup> Według jego poglądu rzeczywiste funkcjonowanie gospodarki rynkowej we wspomnianym okresie zaprzeczyło poprzez jej oligopolizację oraz monopolizację tym oczekiwaniom. Ładów gospodarczych które rozwinęły się w Europie i Ameryce Płn. w okresie dominacji ideologii i polityki lesseferystycznej dotyczy jego cytowana wypowiedź: „Szczególnie w okresach charakteryzujących się występowaniem dysfunkcyjnych lub niesprawiedliwych ładów gospodarczych idea ładu odpowiadającego istocie rzeczy, czyli ładowi naturalnemu, albo też ordo zyskuje na znaczeniu. Absurdalność istniejącego konkretnie stanu rzeczy jest motywacją dla tego rodzaju myślenia. Poszukuje się wtedy ładu, który w przeciwieństwie do stanu rzeczy aktualnie istniejącego odpowiada rozsądkowi lub też naturze człowieka oraz istocie problemów wymagających rozwiązania.”<sup>27</sup> Odpowiedzią autora na niezadowolające ukształtowanie realnie istniejących ładów jest koncepcja stanowionego konkurencyjnego ładu gospodarczego wraz z jego zasadami konstytuującymi i regulującymi. Zadanie twórcy oraz strażnika tego ładu powierza W. Eucken organom władzy politycznej, czyli przede wszystkim państwu. Jest to koncepcja ładu gospodarczego świadomie stanowionego przez politykę na podstawie konceptualnych fundamentów dostarczonych przez naukę.

Koncepcja ładu spontanicznego F. A. von Hayeka nawiązuje w przeciwieństwie do W. Euckena do idei lesseferystycznych. Autor ten uważał, iż deformacje w ukształtowaniu ładów gospodarczych wysokorozwiniętych gospodarek kapitalistycznych są w pierwszej kolejności skutkiem destrukcyjnych ingerencji organów władzy politycznej w samoregulujący się przebieg rynkowego procesu gospodarowania. Ingerencje te są zaś pośrednio rezultatem zainaugurowanego w drugiej połowie XIX wieku procesu rozprzestrzeniania się idei socjalistycznych, co współwystępowało z przyspieszoną industrializacją i przekształceniem społeczeństw agrarnych w społeczeństwa przemysłowe szczególnie w krajach Europy Zachodniej.<sup>28</sup> Zdaniem F. A. von Hayeka ład spontaniczny jest konsekwencją dokonującej się w przeciągu życia wielu generacji selekcji pomiędzy normami, regułami zachowań lub innymi instytucjami spełniającymi w gospodarce rynkowej funkcje regulacyjne. W długim procesie historycznym bardziej sprawne rozwiązania wypierają rozwiązania mniej sprawne, tak, że w rezultacie spontaniczny ład gospodarczy jest *produktem* zaktywizowania i selekcji poprzez konkurencję zdecentralizowanej wiedzy i informacji ogółu podmiotów gospodarczych na przestrzeni wieków.<sup>29</sup> W regułach gry gospodarczej odziedziczonych przez współcześnie żyjących po poprzednich generacjach zawarta jest skumulowana mądrość poprzedników. Wychodząc z tego założenia F. A. von Hayek występował wielokrotnie i z naciskiem przeciwko temu co nazywał konstruktywistycznym racjonalizmem. Polega on na tym, że poszczególni uczeni uzurpują sobie prawo do opracowania teoretycznych modeli ładów gospodarczych albo nawet wymyślania nowych modeli ludzkiej cywilizacji, nie mając do tego ani niezbędnych informacji, ani też odpowiedniej wiedzy.<sup>30</sup> Dlatego też koncepcję ładu spontanicznego można interpretować jako apel autora o respektowanie historycznych osiągnięć gospodarek rynkowych w procesie spontanicznego kształtowania się reguł gry gospodarczej. Wynika z tego jego wielokrotnie z naciskiem formułowany postulat unikania fatalnie zazwyczaj kończących się prób ich „poprawiania“ przez organa władzy politycznej.

---

<sup>26</sup> Eucken W., Grundsätze der Wirtschaftspolitik, wyd. 7, Mohr Siebeck, Tübingen, 2004, s. 356-360.

<sup>27</sup> Eucken W., op. cit.,... s. 372.

<sup>28</sup> Hayek F. A. von, Der Weg zur Knechtschaft, Verlag Bonn Aktuell, München 1991. s.36-40.

<sup>29</sup> Hayek F. A. von, *Verfassung der Freiheit*, 2. Auflage, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen, 1983, s. 35-36.

<sup>30</sup> Hayek F. A. von, op.cit.... s. 31.

## Sposób podejścia do analizy rynku

Stricte modelowy charakter neoklasycznej teorii ekonomii wywarł wpływ na percepcję rynku i sposobu jego funkcjonowania przez neoklasycznych ekonomistów, publicystów ekonomicznych oraz opinię publiczną. Rozpowszechniała się naiwna wiara w jego perfekcyjne funkcjonowanie. Dla okresowo pojawiających się dysfunkcji poszczególnych rynków przyczyn szukano tylko na zewnątrz od nich, przede wszystkim w ograniczeniu zakresu swobodnego funkcjonowania mechanizmu rynkowego przez reguły gry gospodarczej podyktowane przez rozbudowaną biurokrację i dyskrejonálny interwencjonizm państwowy. Apologetyka wolności jednostki ludzkiej na rynku oraz jego możliwie niczym nie ograniczonego swobodnego funkcjonowania nasiliła się wraz z rozpoczętą w stagflacyjnej dekadzie lat siedemdziesiątych XX. wieku ekspansją monetaryzmu i ekonomii podażowej. Główny nurt ekonomii oddalał się coraz bardziej od realnie istniejących rynków i ich nierzadko suboptymalnego albo nawet dysfunkcjonalnego funkcjonowania w kierunku modelowego ideału ich absolutnej perfekcji. Ta w swej formalnej doskonałości piękna iluzja doskonałego rynku spełniała funkcję ideologiczną sprzyjając implementacji rozwiązań typowych dla jego anglosaskiego modelu w wielu krajach świata. Brytyjska premier Margaret Thatcher wspierała politycznie tę tendencję lansując formułę TINA.

Podejście W. Euckena do analizy rynku w odróżnieniu od jego neoklasycznego stricte modelowego ujęcia jest przede wszystkim podejściem historycznym. Formułując zasady konkurencyjnego ładu gospodarczego W. Eucken stwierdzał, że nie są one racjonalistycznymi konstrukcjami, powstałymi jako rezultat pracy biurowej uczonego, który je sobie wykoncytował. Podkreślał, iż zasady te nie są wyprowadzone dedukcyjnie z przyjętych aksjomatów lecz wynikają bezpośrednio z analizy funkcjonowania konkretnych form ładu gospodarczego. W różnych miejscach na świecie występowały w różnych okresach historycznych różnorodne formy konkurencji, mniej lub bardziej zbliżonej do modelu konkurencji doskonałej. Na tej podstawie możliwe było określenie warunków, których przestrzeganie w polityce gospodarczej zapewnia ukształtowanie między podmiotami rynkowymi konkurencji doskonałej, lub przynajmniej przybliżenie się do tego, określanego jako typ idealny, stanu rzeczy. Sformułowanie na podstawie doświadczeń historii gospodarczej, pryncypiów konkurencyjnego ładu gospodarczego jest konieczne, aby przez orientację polityki gospodarczej na te pryncypia zapewnić spójność jej poszczególnych działań. *Polityk gospodarczy, jeżeli chce zbudować konkretny dom ładu konkurencyjnego, musi poznać te pryncypia podobnie jak architekt, który, aby zbudować dom, musi zaznajomić się z zasadami statyki.*<sup>31</sup>

Opierając się przy opracowaniu koncepcji konkurencyjnego ładu gospodarczego na doświadczeniu historycznym W. Eucken zmierzał jednak do osiągnięcia celu o charakterze teoretycznym. Była nim synteza historycznego i teoretycznego sposobu myślenia o gospodarowaniu, czyli przewyciężenie tego co nazywał wielką antynomią w nauce ekonomii.<sup>32</sup> Przez umiejscowienie ogólnej neoklasycznej teorii ekonomii w ramach warunków funkcjonowania gospodarki stwarzanych przez istniejący w danym czasie i kraju ład gospodarczy przestałaby ona być czystą teorią racjonalnych wyborów w abstrakcyjnej modelowej gospodarce zmierzającej do neowalrasowskiej równowagi ogólnej. Odzyskałaby w wyniku tego charakterystyczne jeszcze dla klasycznej angielskiej ekonomii politycznej, a w szkole neoklasycznej stopniowo utracone, bezpośrednie odniesienie do istniejącego w danym kraju i czasie ładu gospodarczego. W. Eucken zakładał, iż poprzez czynników historycznych i

<sup>31</sup> Eucken W., Grundsätze der Wirtschaftspolitik, wyd. 7, Mohr Siebeck, Tübingen, 2004, s. 179.

<sup>32</sup> Eucken W., *Die Grundlagen der Nationalökonomie*, 9. Auflage, Springer-Verlag, Berlin, Heidelberg, New York, London, Paris, Tokyo, Hong Kong, 1989, s. 171-178

kulturowych determinujących ukształtowanie konkretnego, realnie egzystującego ładu gospodarczego, ekonomia stałaby się ponownie nauką empiryczną i społeczną. Przy tym, nie traciłaby nic z formalnych walorów logiki i spójności charakterystycznych dla aparatu narzędziowego neoklasycznej teorii równowagi ogólnej. Najważniejsze było jednak dla niego, że synteza teorii ekonomii z historią sprzyjałaby temu, aby nauka ekonomii mogła nie tylko wyjaśnić przebieg procesu gospodarowania i występujące w nim współzależności, ale także sformułować dla polityki gospodarczej trafne diagnozy i zaproponować terapię. Zgodnie z tradycją myślową szkoły historycznej, stał na stanowisku, że zadaniem ekonomii jest nie tylko objaśnianie sposobu funkcjonowania gospodarki, ale także służyć posiadanej wiedzą gospodarującemu społeczeństwu.<sup>33</sup> Konkretnie oznacza to, że nauka ekonomii powinna stworzyć konceptualne podstawy dla polityki gospodarczej.

F. A. von Hayek badał funkcjonowanie rynku podobnie jak W. Eucken od strony historycznej. Jest to konsekwencją jego tezy o spontanicznym kształtowaniu się ładu gospodarczego na przestrzeni życia wielu kolejno następujących po sobie ludzkich generacji. Argumentacja tego autora wskazuje, że podziela on pogląd Arystotelesa dotyczący istoty prawa naturalnego jako tendencji i prawidłowości obowiązujących niejako z natury rzeczy zawsze i wszędzie niezależnie od regulacji ustanawianych przez ludzi.<sup>34</sup> W ujęciu F. A. von Hayeka spontanicznie kształtujący się rynek jest zgodny ze sformułowaniem szkockiego filozofa XVIII wieku Adama Fergusona rezultatem ludzkiego działania, ale nie ludzkiego planu. Spontaniczny rozwój podziału pracy i rynkowych form gospodarowania szedł w parze ze stopniowym kształtowaniem się prywatnej własności, którą autor uznaje za materialny fundament wolności jednostki ludzkiej i szerzej patrząc opartej na niej ludzkiej cywilizacji.<sup>35</sup> W odróżnieniu od W. Euckena F. A. von Hayek nie dostrzegał konieczności syntezy historycznego podejścia do tego problemu z modelowym ujęciem rynku w szkole neoklasycznej. Nie uznawał bowiem problemu optymalnej alokacji dóbr i zasobów w skali ogólnogospodarczej za interesujący go problem badawczy. Głównym zadaniem teoretycznym, które sobie stawiał, było objaśnienie dlaczego i w jaki sposób rynek i społeczeństwo jako wysoce złożone struktury mogą sprawnie funkcjonować oraz przetrwać w wymiarze historycznym pomimo ograniczonej wiedzy pojedynczych jednostek ludzkich, w tym nawet jednostek uznawanych ogólnie za wybitne.

F. A. von Hayek wyłamał się z kierunku rozwoju nauki ekonomii wyznaczonego jej przeszło dwieście lat temu przez Adama Smitha. Zamiast badać optymalizującą alokację funkcję „niewidzialnej ręki“ rynku autor formułuje jako zasadnicze pytanie, dlaczego rynek jako system współzależnych poziomych interakcji wymiennych pomiędzy ogromną liczbą podmiotów gospodarczych w ogóle funkcjonuje? Jego odpowiedzią jest ewolucja reguł gry rynkowej dokonująca się w wyniku procesu ich selekcji w długim okresie historycznym. W centrum jego uwagi stoi dokonująca się ewolucyjnie spontaniczna selekcja i dobór reguł gry rynkowej prowadzące w konsekwencji do podwyższeniu stopnia wzajemnej przewidywalności oraz dzięki temu także wzajemnego dostosowania do siebie zachowań interagujących podmiotów rynkowych. W rezultacie zredukowaniu podlega ilość „tarć“ i frykcji w funkcjonowaniu rynku konkurencyjnego. Rynek uporządkowany poprzez lepsze wzajemne dostosowanie do siebie zachowań podmiotów gospodarczych pozwala zdaniem

<sup>33</sup> W przedmowie do wydanej pośmiertnie w roku 1952 książki „*Grundsätze der Wirtschaftspolitik*” Edith Eucken pisze, iż mąż jej był przekonany co do tego, że ekonomiści ponoszą wielką odpowiedzialność wobec rzeczywistości życia gospodarczego i powinni posiadać odwagę i siły niezbędne do rozpatrywania wynikających z niej problemów nie tylko jako intelektualnej sztuki dla sztuki, lecz wręcz przeciwnie, takimi jakimi są one w rzeczywistości. Por. Eucken, Edith, *Vorwort*, Eucken, Walter: *Grundsätze der Wirtschaftspolitik*, 7. Auflage, Mohr Siebeck, Tübingen, 2004, s. V-VI.

<sup>34</sup> Lexikon Brockhaus, Band 15, Mannheim 1991, s. 383.

<sup>35</sup> Hayek F. A. von, *Recht, Gesetz und Freiheit*, Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 2003, s. 113.

tego autora społeczeństwu gospodarującemu w warunkach występowania konkurencji zapewnić sobie nie tylko przetrwanie, ale także wolność człowieka i materialny dobrobyt.<sup>36</sup>

## Podmioty gospodarcze

Skoncentrowanie się neoklasycznej ekonomii wokół funkcjonowania modelowego rynku jako ogólnogospodarczego mechanizmu optymalnej alokacji szło w parze z ograniczeniem przedmiotu jej badań do mikroekonomicznych podmiotów rynkowych sensu stricto, tj. przedsiębiorstw i gospodarstw domowych w ich typowych rolach sprzedawców i nabywców. Jedynie nikłe zainteresowanie badaczy budziły organa władzy politycznej oraz gospodarzące na rynku jednostki ludzkie. Rozpowszechniony był pogląd, że im mniej będzie państwa tym więcej będzie wolności dla aktywnych na rynku podmiotów gospodarczych i swobody funkcjonowania rynku. Państwo miałoby powrócić do postulowanej przez A. Smitha w polemice z XVII i XVIII-wiecznym merkantylizmem roli „stróża nocnego“. Także gospodarzące na rynku jednostki ludzkie nie budziły w głównym nurcie myśli neoklasycznej zainteresowania. Jeszcze w latach czterdziestych XX. wieku ordoliberalny socjolog i ekonomista Alexander Rüstow krytykował socjologiczną i psychologiczną ślepotę klasycznego liberalizmu. Uznawał ją za jedną z istotniejszych przyczyn klęsk myśli liberalnej po okresie jej rozkwitu w XIX wieku.<sup>37</sup> W podobnym duchu argumentował inny ordoliberal, Wilhelm Röpke, uznając za błąd myślowy klasycznej myśli liberalnej to, że funkcjonowanie rynku było dla niej automatycznym procesem samoregulacji zmierzającym zawsze oraz wszędzie do stanu równowagi. Według tego autora łączyło to się z abstrahowaniem od antropologiczno-socjologicznych uwarunkowań funkcjonowania rynku.<sup>38</sup> Zarzuty te są współcześnie nadal trafne w odniesieniu do myśli neoklasycznej oraz neoliberalizmu.

W koncepcji ładu konkurencyjnego W. Euckena państwo pozostaje wprawdzie nadal Smithowskim „stróżem nocnym“, który przejmuje jednakże ponadto dodatkowo szczególnie ważne zadanie twórcy i strażnika ładu. Wynika to z logiki tej koncepcji. W jej ramach autor stawia przed państwem zadanie kształtowania konkurencyjnego ładu gospodarczego. Przez rezygnację z bezpośrednich interwencji w przebieg rynkowego procesu gospodarowania państwo uzyskuje pozycję bezstronnego arbitra, stojącego ponad różnorodnymi, sprzecznymi interesami poszczególnych uczestników gry gospodarczej. Pozycja bezstronności stwarza przesłanki sprzyjające temu, aby mogło ono skłonić względnie zmusić podmioty gospodarcze do przestrzegania ukształtowanych na podstawie jego decyzji ogólnie obowiązujących reguł gry. Dzięki *samoograniczeniu się* państwo zawęży możliwości wywierania nacisków na decyzje polityki gospodarczej przez różne silne jednostki ludzkie i grupy gospodarczych interesów. Rezygnacja z bezpośrednich interwencji w przebieg procesu gospodarowania staje się źródłem siły państwa w zakresie kształtowania konkurencyjnego ładu gospodarczego, czyli w sprawie zasadniczej z punktu widzenia koncepcji W. Euckena. Jest to punktem wyjścia dla jego tezy o konieczności istnienia silnego i mądrego państwa, określającego przez politykę kształtowania ładu konkurencyjnego, reguły gry gospodarczej i zapewniającego ich przestrzeganie przez wszystkie podmioty gospodarcze.

Jednostka ludzka jest dla W. Euckena nie tylko istotą gospodarującą, zmagającą się z odwieczną rzadkością dóbr, ale także wolnym człowiekiem żyjącym w oparciu o zasady

---

<sup>36</sup> Hayek F. A. von, ... op. cit., s. 37-56.

<sup>37</sup> Rüstow A., red: F. P. Maier-Rigaud, G. Maier-Rigaud, Das Versagen des Wirtschaftsliberalismus. Das neoliberale Projekt, wyd. 3, Metropolis Verlag, Marburg, 2001, s. 82-98.

<sup>38</sup> Röpke W., Richtpunkte des liberalen Gesamtprogramms, [w]: W. Stützel, C. Watrin, H. Willgerodt, K. Hohmann, (red.), Grundtexte zur Sozialen Marktwirtschaft – Zeugnisse aus zweihundert Jahren ordnungspolitischer Diskussion, Gustav Fischer Verlag, Stuttgart-New York, 198, s. 231.



moralności. Ład gospodarczy zapewniający jednostkom ludzkim osobistą wolność, stwarza przesłanki sprzyjające rozpoznaniu i respektowaniu przez nie istniejących w danym społeczeństwie norm etycznych. *Tylko i jedynie swoboda podejmowania decyzji umożliwia rozpoznanie i realizację istniejącego ładu moralnego. Tylko wolny człowiek może poprzez obserwację i samodzielne myślenie zbliżyć się do poznania prawdy. Musi on przy tym wprawdzie przestrzegać reguł logiki, ale nie jest zależny od poglądów narzuconych mu przez jakąś zewnętrzną władzę. Jedynie wolny człowiek jest też zdolny do wyrażania swej woli.*<sup>39</sup> W. Eucken rozumie przez prawdę rozpoznanie i przestrzeganie przez wolną jednostkę ludzką istniejącego w społeczeństwie ładu moralnego, a także gospodarczego.<sup>40</sup> W sprzyjających wolności jednostki warunkach ramowych stwarzanych przez ład konkurencyjny wolny człowiek może orientować się w działalności gospodarczej na istniejące normy moralne. Konsekwentne przestrzeganie tych norm przez większość społeczeństwa gospodarującego przyczynia się do stabilizacji istniejącego ładu konkurencyjnego. Jednostka ludzka jest z perspektywy tego ordoliberalnego ekonomisty czymś więcej niż tylko neoklasycznym „homo oeconomicus“.

F. A. von Hayek pozostaje przy wywodzącej się z tradycji angielskiej ekonomii politycznej liberalnej interpretacji roli państwa w gospodarce rynkowej jako „stróża nocnego“. Jego zdaniem powinno ono chronić niektóre szczególnie istotne sfery życia gospodarczego i społecznego obywateli. Powołując się na Johna Locke stwierdza, że obowiązujące prawo i stojące na jego straży państwo powinni zapewnić przede wszystkim zabezpieczenie życia, wolności i stanu posiadania poszczególnych jednostek ludzkich.<sup>41</sup> Pogląd ten konkretyzuje Ludwig von Mises, akademicki nauczyciel F. A. von Hayeka, poprzez zwrócenie uwagi na fakt, iż w tym celu koniecznym może okazać się użycie przemocy. *„Musimy być w stanie poprzez użycie przemocy zmusić do przestrzegania tych reguł każdego, kto nie chce respektować życia, zdrowia, wolności oraz majątku innych ludzi. To są zadania, które nauka liberalizmu postawiła przed państwem: ochrona własności, wolności jednostki oraz pokoju.*”<sup>42</sup> F. A. von Hayek nie stawiał przed państwem poza wyżej wymienionymi żadnych innych zadań w gospodarce bowiem obawiał się, że grozi to ekspansją konstruktywistycznego racjonalizmu. Organa te interweniując dyskrecyjnie w przebieg procesu gospodarowania mogłyby zakłócać albo wręcz uniemożliwiać dalszy spontaniczny rozwój konkurencyjnego rynkowego ładu gospodarczego. Nieufność autora wobec aktywności państwa wychodzącej poza omawiany schemat „stróża nocnego“ znajduje wyraz m. in. w jego kontrowersyjnie dyskutowanej propozycji odebrania państwu, czy też bankowi centralnemu jako organowi władzy publicznej, monopolu na prawo emitowania pieniądza i przekazania tego uprawnienia większej liczbie konkurujących na rynku pieniądza banków prywatnych.<sup>43</sup>

W odniesieniu do jednostki ludzkiej F. A. von Hayek podkreśla, że jej osobista wolność jest powiązana z ponoszeniem odpowiedzialności za nią. *„Wolność i odpowiedzialność są nierozdzielne*”<sup>44</sup> W odróżnieniu od W. Euckena odpowiedzialność za posiadaną przez człowieka wolność nie ma jednak u niego przede wszystkim wymiaru moralnego. F. A. von Hayek ujmuje tę kwestię inaczej, interpretując odpowiedzialność za

<sup>39</sup> Eucken W., Grundsätze der Wirtschaftspolitik, 7. Auflage, Mohr Siebeck, Tübingen, 2004, s. 176.

<sup>40</sup> Obszerne uzasadnienie tej tezy znaleźć można w następującej pracy: Goldschmidt Nils, *Entstehung und Vermächtnis ordoliberalen Denkens – Walter Eucken und die Notwendigkeit einer kulturellen Ökonomik*, Lit Verlag, Münster, Hamburg, London, 2002, s. 114.

<sup>41</sup> Hayek F. A. von, *Recht, Gesetz und Freiheit*, Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 2003, s. 110.

<sup>42</sup> Mises L. von, *Liberalismus*, Reprint von 1927, wyd. 4, Academia Verlag, Sankt Augustin 2006, s. 33.

<sup>43</sup> Hayek F. A. von, *Die Entnationalisierung des Geldes – Schriften zur Währungspolitik und Währungsordnung*, Mohr (Paul Siebeck), praca ta zostanie opublikowana w roku 2011.

<sup>44</sup> Hayek F. A. von, *Verfassung der Freiheit*, 2. Auflage, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen, 1983, s. 89.

wolność instrumentalnie. Chodzi mu przede wszystkim o to, aby wolna jednostka ludzka w poczuciu odpowiedzialności za przywilej wolności możliwie najlepiej wykorzystywała posiadany przez nią ograniczony z natury zasób wiedzy w procesie interakcji rynkowych. W tym celu jest konieczne to, aby jednostka ta znalazła dla posiadanej wiedzy oraz osobistych zdolności w wysoce złożonej strukturze współczesnej gospodarki rynkowej możliwie najlepsze zastosowanie. Jest to bowiem w ramach spontanicznego ładu gospodarczego najskuteczniejszy z wszystkich możliwych sposobów służenia swoją wiedzą jak i zdolnościami zarówno sobie, swoim najbliższym oraz całemu społeczeństwu, czyli odpowiedzialnego wykorzystania posiadanej swobody działania<sup>45</sup>

#### 4. Wnioski dla teorii polityki gospodarczej

1. W pierwszej kolejności należy podkreślić fakt, że wnioski wyprowadzone z porównania poglądów teoretyków ładu gospodarczego W. Euckena i F. A. von Hayeka z neoklasyczną szkołą myślenia ekonomicznego dotyczyć mogą tylko teorii polityki gospodarczej, czyli jej wysoce abstrakcyjnego, konceptualnego fundamentu. Konkretyzacja koncepcji polityki gospodarczej w odniesieniu do istniejących warunków jej implementacji w danej gospodarce i określonym czasie jest zadaniem programu polityki gospodarczej. Programowanie polityki gospodarczej nie było jednak przedmiotem zainteresowania teoretyków ładu gospodarczego, którzy formułowali swoje stanowisko teoretyczne w sposób bardzo ogólny. Ich ambicją było stworzenie – podobnie zresztą jak szkoła neoklasyczna z ogólną teorią równowagi gospodarczej - ogólnej teorii ładu gospodarczego stojącej ponad czasem i przestrzenią. Konsekwencją wysoce abstrakcyjnego charakteru teorii ładu gospodarczego W. Euckena i F. A. von Hayeka są trudności aplikacyjne, tj. trudności transformacji ogólnych zasad teorii ładu na wskazówki przydatne dla programowania polityki gospodarczej oraz jej praktycznej realizacji. Podniesienia walorów aplikacyjnych teorii ładu gospodarczego można spodziewać się po badaniach empirycznych kształtowania się konkretnych form spontanicznego i stanowionego ładu gospodarczego oraz relacji po między nimi na przykładzie postsocjalistycznych gospodarek krajów transformacji systemowej. Ich transformacja jest dlatego szczególnie obiecującym przedmiotem empirycznych badań, gdyż przekształcenie socjalistycznej gospodarki planowej w kapitalistyczną gospodarkę rynkową wymaga – z racji podjętego zadania o historycznym wymiarze - głęboko sięgających i dynamicznych przemian istniejących form ładu gospodarczego.

2. Abstrahowanie neoklasycznej ekonomii głównego nurtu od społecznych celów gospodarowania i ładu gospodarczego ma konsekwencje dla sposobu uprawiania polityki gospodarczej. Neoklasyczna teoria ekonomii stawia jej wprawdzie do dyspozycji stosunkowo obszerny zestaw instrumentów do rozwiązania różnych odcinkowych problemów i dysfunkcji rynku. Także i w tym przypadku mamy do czynienia z trudnościami aplikacyjnymi. Dotyczą one transformacji tych instrumentów na programy polityki gospodarczej i ich praktyczną realizację. Wskazania teorii ekonomii odnośnie do ich rodzaju i zastosowania są bowiem abstrakcyjne i nie biorą pod uwagę warunków stwarzanych przez konkretnie istniejący w danym kraju lub obszarze gospodarczym ład gospodarczy. Na ten temat wypowiedział się Jeffrey Sachs. *„Wprowadzie nauczyłem się w czasie moich studiów (na uniwersytecie Harvarda – podkreślenie własne P.P.) wiele na temat poszczególnych instrumentów polityki gospodarczej, ale nie nauczyłem się prawie niczego o warunkach ramowych, w których następuje ich zastosowanie. Ponadto pozwolono mi wierzyć w to, że w razie ich prawidłowego zastosowania instrumenty te pozwalają zawsze osiągnąć zamierzony cel.“*<sup>46</sup>

<sup>45</sup> Hayek F. A. von, ...op. cit. s. 89-104.

<sup>46</sup> Sachs J., Das Ende der Armut. Ein ökonomisches Programm für eine gerechtere Welt, Siedler Verlag, München 2005, s. 98.

„Zasłona niewiedzy“ odnośnie do realnie istniejącego w danym kraju i czasie ładu gospodarczego, którą zarzuciła sama sobie ekonomia neoklasyczna stała się jednym z czynników nadających polityce gospodarczej, wielokrotnie krytykowanej, dyskrecjonalny charakter. Polityka ta pozbawiona jest bowiem ogólnie obowiązujących pryncypiów ładu gospodarczego i nadrzędnych celów społecznych na które mogłaby się orientować. Zastosowanie zalecanych przez teorię neoklasyczną narzędzi w pełni niezależnie od występujących w danej konkretnej sytuacji decyzyjnej form ładu gospodarczego i nadrzędnych celów społecznych wywołuje frykcje wymuszające posługiwanie się metodą „trial and error“, aby z nimi się uporać. Jedna ingerencja polityki gospodarczej w przebieg procesu gospodarowania uruchamia zapotrzebowanie na kolejną ingerencję. Mnożenie tego rodzaju ingerencji pogłębia jeszcze dyskrecjonalny charakter tej polityki skracając jednocześnie coraz bardziej jej horyzont czasowy. Jakie jest wyjście z tej ogólnie niezadowolającej sytuacji brnięcia polityki gospodarczej coraz głębiej w dotychczas popełniane i wielokrotnie już dyskutowane oraz krytykowane błędy?

3. Opisana i spopularyzowana przez Josefa Aloisa Schumpetera „twórcza destrukcja“ polegająca na ciągłym wprowadzaniu do gospodarki przez przedsiębiorców-pionierów nowych bardziej efektywnych kombinacji czynników produkcji<sup>47</sup> sprawia, że we współczesnym procesie gospodarowania narasta bardzo szybko – szczególnie w ostatnich dwóch dziesięcioleciach postępującej globalizacji gospodarki światowej – jego złożoność, dynamika oraz niepewność. W warunkach istnienia podkreślonej wielokrotnie przez F. A. von Hayeka ograniczonej zdecentralizowanej wiedzy nie tylko pojedynczych jednostek ludzkich, ale także osób stojących na czele państwa i gospodarki polityka gospodarcza musi uporać się w procesie decyzyjnym z redukcją złożoności. Możliwe jest to z jednej strony poprzez skracanie horyzontu czasowego sformułowanych przez politykę celów, zawężenie ich rzeczowego zakresu oraz dobór spójnych z tym selektywnych instrumentów sterowania przebiegiem procesu gospodarowania. Jej decyzje stawałyby się więc coraz bardziej krótkookresowe i coraz bardziej odcinkowe. Dyskrecjonalny charakter współczesnej polityki gospodarczej podlegałby w rezultacie dalszemu pogłębieniu. Narastająca złożoność, dynamika i niepewność współczesnego procesu gospodarowania stwarza dla polityki gospodarczej paradoksalną sytuację. Z jednej strony, skłania to ją do redukcji złożoności poprzez pogłębienie jej dyskrecjonalnego charakteru, a z drugiej strony, stawia przed nią wysoce złożone zadania, które przy pomocy dotychczasowych stosowanych metod działania są po prostu nierozwiązywalne. Rozwiązania problemu redukcji złożoności przy podejmowaniu decyzji polityki gospodarczej należałoby dlatego poszukiwać gdzie indziej. Alternatywa ta polega na określaniu przez politykę gospodarczą ogólnie obowiązujących wszystkie podmioty rynkowe reguł gry gospodarczej oraz zapewnieniu ich stabilizacji oraz przestrzegania. Jest to polityka kształtowania rynkowego konkurencyjnego ładu gospodarczego, która zadanie redukcji złożoności w procesie decyzyjnym przesuwając ze szczebla władz państwowych na szczebel pojedynczych podmiotów gospodarczych i ich „zdecentralizowanej wiedzy“ oraz rynkowych interakcji, umożliwiające zaktywizowanie do realizacji tego nadzwyczaj trudnego zadania kolektywnej „wiedzy“ rynku.

4. Samoograniczenie się teorii polityki gospodarczej do kształtowania ładu gospodarczego stawia jako zasadniczy problem jej stosunek do modelowej neoklasycznej teorii ekonomii. W nawiązaniu do poglądów W. Eucken'a należałoby postulować ich syntezę. Poprzez konsekwentne kształtowanie konkurencyjnego ładu gospodarczego można byłoby stworzyć dla rynkowego procesu gospodarowania warunki ramowe przynajmniej w pewnym stopniu zbliżone do typów idealnych jego neoklasycznych modeli. Współcześnie występujący

---

<sup>47</sup> Schumpeter J. A., Kapitalismus, Sozialismus und Demokratie, wyd. 7, Francke Verlag, Tübingen-Basel, s. 137 i n.

ogromny dystans pomiędzy absolutną perfekcją funkcjonowania modelowego rynku, a wieloma dysfunkcjami rynku występującymi w rzeczywistym jego funkcjonowaniu uległby skróceniu. W wyniku tego teoria neoklasyczna mogłaby okazać się bardziej przydatną do objaśniania gospodarki i konceptualnego wsparcia polityki kształtowania ładu gospodarczego niż jest to obecnie możliwe. Z teoretycznej pozycji F. A. von Hayeka problem tego rodzaju jest natomiast mało istotny. Zgodnie z prawami natury rynek rozwija się bowiem spontanicznie na przestrzeni życia wielu pokoleń kształtując poprzez proces selekcji dobór reguł gry gospodarczej odpowiadających konkurencyjnemu łaadowi gospodarczemu. Polityka gospodarcza ograniczająca się do klasycznej roli „stróża nocnego“ znanego z angielskiej klasycznej ekonomii politycznej Adama Smitha i Johna Stuarta Milla potrzebuje intelektualnego wsparcia ze strony modelowej teorii neoklasycznej w zasadzie tylko w niewielkim stopniu albo nawet prawie w ogóle nie. W tym ujęciu teoria neoklasyczna mogłaby pozostać nadal intelektualną „sztuką dla sztuki“ uprawianą przez poszukujących coś w rodzaju świata idealnego i oddalonych od rzeczywistości życia gospodarczego zorientowanych na formalizację i matematyzację nauki teoretyków ekonomii. W odniesieniu do krajów transformacji systemowej trzeba jednak stwierdzić, że społeczeństwa i politycy tych krajów nie mogą po demontażu socjalistycznej gospodarki centralnie zarządzanej czekać na spontaniczne ukształtowanie się rynkowego ładu gospodarczego na przestrzeni życia wielu pokoleń. W polityce transformacji systemowej pierwszoplanowe znaczenie uzyskać musi dlatego *nolens volens* świadome stanowienie ładu, co wcale nie wyklucza zresztą jednoczesnego występowania w procesie jego kształtowania także elementów o charakterze spontanicznym.

5. Kolejnym problemem jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, czy i w jaki sposób teoria oraz polityka kształtowania ładu gospodarczego mogłyby przyczynić się do zintegrowania gospodarczego i społecznego aspektu współczesnego procesu gospodarowania? Zrealizowanie tego celu pozwoliłoby odejść od dotychczasowej jednostronnej orientacji szkoły neoklasycznej na optymalną alokację dóbr i zasobów jako środka realizacji materialnego zadania gospodarki. Istotny jest w tej kwestii fakt, że teoria ładu gospodarczego nie napotyka na uprzednio wspomniane trudności metodologiczne szkoły neoklasycznej dotyczące integracji wartości społecznych wolności jednostki i sprawiedliwości społecznej w sformalizowanych modelach funkcjonowania rynku. Teoria ta musi jednak znaleźć odpowiedź na zasadnicze pytanie, czy w odniesieniu do sprawiedliwości społecznej ograniczyć się do jej tradycyjnej liberalnej interpretacji jako przestrzegania przez wszystkich uczestników procesu gospodarowania ogólnie obowiązujących reguł gry gospodarczej? Czy też może uwzględnić jako dodatkowy realny fakt występowanie - pomimo formalnej równości pozycji jednostek ludzkich wobec ogólnie obowiązujących wszystkich regulacji prawnych - głębokich różnic materialnych szans ich konkurowania na rynku? Dalej, czy rozwiązania tego problemu poszukiwać w metodach tradycyjnej polityki socjalnej polegającej na korekcie podziału dochodów, czy też poprzez politykę kształtowania ładu gospodarczego zmierzać przede wszystkim do osiągnięcia postępu w zakresie ograniczenia zróżnicowania materialnych szans konkurowania jednostek ludzkich w gospodarce rynkowej? W tym kontekście wyłania się kolejne pytanie, czy i w jakim stopniu polityka kształtowania ładu gospodarczego może spełnić funkcję wychowawczą, tj. uczyć wolne jednostki ludzkie ponoszenia odpowiedzialności za posiadaną wolność i istnienie gwarantującego ją rynkowego ładu gospodarczego. Przyznając w długim okresie priorytet polityce kształtowania konkurencyjnego ładu gospodarczego nie można jednak dla zrównywania materialnych szans konkurowania wolnych jednostek ludzkich na rynku w krótkim i średnim okresie zrezygnować z tradycyjnego instrumentarium polityki socjalnej kojarzonego z pojęciem „państwa opiekuńczego“. Postępy uzyskane przez politykę kształtowania ładu gospodarczego włącznie z dotyczącym antropologiczno-socjologicznego fundamentu rynku jej zadaniem

wychowawczym, idąc w parze z rosnącym materialnym dobrobytem społeczeństwa powinny umożliwić stopniowe ograniczenie zakresu występowania konieczności uruchomienia mechanizmu redystrybucji rynkowego podziału dochodów. Liczba osób o bardzo niskich dochodach wymagających wsparcia ze strony podatników byłaby bowiem w miarę upływu czasu coraz mniejsza. Rozszerzeniu ulegałby także zakres wolności i odpowiedzialności jednostek ludzkich nie skazanych już na otrzymywanie środków do życia z pomocy socjalnej *Par excellence* liberalna interpretacja pojęcia sprawiedliwości społecznej uzyskiwałaby więc stopniowo na znaczeniu w miarę jak coraz większa liczba członków danego społeczeństwa potrafiłaby sfinansować swoją egzystencję dzięki dochodom osiąganym w procesie gospodarowania.<sup>48</sup>

---

<sup>48</sup> Podobne poglądy dotyczące relacji pomiędzy polityką kształtowania ładu gospodarczego a państwem opiekuńczym i jego instrumentarium polityki socjalnej stanowią centralny element składowy koncepcji społecznej gospodarki w ujęciu Ludwiga Erharda. Por. Erhard L., *Wohlstand für Alle*, Econ Verlag, Düsseldorf-Wien, 1964.